

W Polsce co roku ginie śmiercią samobójczą więcej osób niż w wypadkach komunikacyjnych. To wymowne zdanie pochodzące z raportu Najwyższej Izby Kontroli o Narodowym Programie Zdrowia Psychicznego jest ostatnio coraz częściej cytowane.

Padło także podczas konferencji pt. *Lokalne wsparcie w zdrowiu psychicznym*, która odbyła się 14 marca w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Do raportu NIK wielokrotnie odwoływał się dr Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich. W wystąpieniu otwierającym konferencję przypomniał, że *Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2011 – 2015 przewidywał m.in. działania mające ograniczyć problem samobójstw. Jednakże wbrew założeniom, w okresie realizacji Programu nastąpił wzrost liczby zamachów samobójczych zakończonych zgonem o ponad 60 proc. - z 3839 w 2011 r. (pierwszy rok obowiązywania Programu) do 6165 w 2014 r.*

Z raportem można zapoznać się [tutaj](#).

Jak oceniał Adam Bodnar, raport jest *wstrząsający i brzmi jak jeden wielki akt oskarżenia pod adresem wszelkich możliwych władz w kraju, począwszy od Ministerstwa Zdrowia, przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, poprzez poszczególne jednostki samorządu terytorialnego*. Rzecznik zaznaczył przy tym, że *właśnie powiaty znajdowały się w sytuacji swoistego błędnego koła, ponieważ nie mając środków na realizację zadań przewidzianych w Programie, nie mogły się z nich należycie wywiązywać*. Jednocześnie są i takie powiaty, które mimo przeciwności finansowych, wypełniły zadania ustawowe. I te dobre praktyki, zdaniem Rzecznika, należy promować. Adam Bodnar zaznaczył przy tym, że to, iż w niektórych miejscach w kraju takie działanie się udaje, nie zwalnia naszego państwa z odpowiedzialności za to, aby cały system ochrony zdrowia psychicznego porządnie funkcjonował. A o tym, że nie funkcjonuje, świadczą przedstawione już liczby. Rzecznik wyraził także nadzieję, że prace nad nowym Narodowym Programem Zdrowia Psychicznego będą tym razem skuteczne. Zapowiedział też swój udział w I Kongresie Zdrowia Psychicznego.

I Kongres Zdrowia Psychicznego

Joanna Krzyżanowska – Zbucka przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego I Kongresu Zdrowia Psychicznego wskazywała na potrzebę wprowadzenia reformy w zakresie ochrony zdrowia psychicznego na poziomie lokalnym, bo *właśnie tam rozgrywają się dramaty i wyzdrowienia*. Podobnie jak i wcześniej Adam Bodnar, także Joanna Krzyżanowska – Zbucka podziękowała Związkowi Powiatów Polskich za włączenie się przygotowania do Kongresu. Przypomniała, że Kongres odbędzie się 8 maja w Pałacu Kultury Warszawie. Ma za zadanie zarówno upomnieć się o niezbędne zmiany w polskiej psychiatrii, jak i dopuścić do głosu osób z doświadczeniem. Zakończyć się ma sformułowaniem manifestu oraz *marszem godności* w kierunku Ministerstwa Zdrowia.

Informacje na temat organizacji Kongresu można na bieżąco śledzić [tutaj](#) i [tutaj](#).

Rola Związku Powiatów Polskich

Rudolf Borusiewicz, dyrektor biura Związku Powiatów Polskich zapewnił, że ZPP dołącza do *konsorcjum na rzecz zmian w ochronie zdrowia psychicznego*, co jest ze względu na misję powiatów oczywiste. Z myślą o ochronie zdrowia psychicznego odbyło się już posiedzenie zarządu ZPP z udziałem Rzecznika Praw Obywatelskich. Dowodem zaangażowania Związku jest też obecna konferencja, podczas

której przedstawione zostaną dobre przykłady działań, które mogą być inspiracją dla innych. Dyrektor Borusiewicz zapowiedział, że przedstawiciele ZPP będą obecni na Kongresie Zdrowia Psychicznego, a informacje o nim zostaną przekazane członkom Związku na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ZPP, które odbędzie się 11 i 12 maja w Kołobrzegu. – *Ochrona zdrowia psychicznego, będzie jednym z ważnych tematów omawianych na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego* – mówił Rudolf Borusiewicz.

Reforma w punkcie wyjścia

O tym, jaki jest stan prac nad wdrożeniem nowego Narodowego Programu Zdrowia Psychicznego mówił prof. Jacek Wciórka z Instytutu Psychiatrii i Neurologii. Profesor przypomniał, jak zaczynały się prace nad reformowaniem opieki psychiatrycznej w Polsce. Sięgają one co najmniej lat 70. tych dwudziestego wieku, jednak mimo, że *po drodze miały miejsce znaczące fakty*, to do dziś się nie zakończyły i w *zasadzie jesteśmy w punkcie wyjścia*.

W swoim wystąpieniu Jacek Wciórka zwracał uwagę na zdecydowanie za długi czas oczekiwania na wizytę w poradni zdrowia psychicznego, gdyż sięga on kilku miesięcy. – *To na ogół jest za późno, aby udzielić skutecznej pomocy* – komentował. Tymczasem skala potrzeb jest olbrzymia. Z poradni korzysta ok. 1,5 mln osób, a prawdopodobnie powinno dwukrotnie więcej. Tak nieracjonalne rozwiązywanie problemów jest obciążeniem społecznym i ekonomicznym. Rodzi straty gospodarcze i ludzkie. Co więcej, niereformowanie psychiatrii stanowi naruszenie prawa oraz kondycji społecznej i moralnej. Polska w swoich standardach opieki psychiatrycznej jest też zapóźniona względem innych krajów.

W ocenie profesora, oprócz zmian legislacyjnych *istnieje szansa na realizację poczynań deinstytucjonalizujących ochronę zdrowia psychicznego* dzięki środkom z Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój 4.3: model środowiskowej opieki psychiatrycznej/deinstytucjonalizacja.

Prof. Jacek Wciórka podkreślał wagę postaw społecznych wobec osób chorych psychicznie. Powinny one być rozumiejące i pomagające a nie wykluczające. Natomiast system ochrony zdrowia psychicznego powinien opierać się o cztery filary, czyli: kompleksowość pomocy, odpowiedzialność terytorialną, adekwatne finansowanie oraz koordynację poziomą i pionową.

Dobre praktyki

Podczas konferencji odbyły się dwa panele. Pierwszy nosił tytuł: *Działania lokalne w systemie ochrony zdrowia psychicznego* i był okazją do zaprezentowania dobrych przykładów inicjatyw podjętych na rzecz ochrony zdrowia w Polsce.

Samodzielność

O projekcie INCEPCJA zrealizowanym w 2014 r. w Powiatowym Domu Pomocy Społecznej w Ostrowinie (powiat oleśnicki) opowiadała dyrektor tej placówki - Iwona Siemińska. Wspominała, że pomysł innowacyjnego wspierania osób z problemami psychicznymi zaczął się od marzenia kulinarnego jednego z podopiecznych, który przez 20 lat pobytu w domu pomocy nie jadł golonki. Mało tego, osoba ta uznała, że chciałaby ją sama przyrządzić, bo zrobi to lepiej niż kucharki z dps. Wtedy dyrektor zaczęła zauważać, że mieszkańcy domu wszystko dostają gotowe – od posłodzonej herbaty po kanapki, co powoduje, że są niesamodzielni. Postanowiła to zmienić. Stworzyła projekt polegający na prowadzeniu mieszkania treningowego, w którym osoby z zaburzeniami mogły pod opieką tutorów uczyć się jak

normalnie żyć, gotować, robić zakupy. Projekt powstał ze środków zdobytych w konkursie organizowanym przez resort pracy i polityki społecznej. Patrząc na swoje doświadczenia, Iwona Siemińska zwracała uwagę na konieczność konsultowania działań, takich chociażby jak zorganizowanie wycieczki, z lekarzem psychiatrą. Mówiła ponadto o tym, że osoby chore, umieszczone w jednostkach całodobowej opieki mają także potrzeby seksualne, o czym nie powinno się zapominać.

Współpraca

Doświadczeniami powiatu gnieźnieńskiego w budowaniu lokalnego wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi podzieliła się Elżbieta Pilarczyk, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gnieźnie. Projekt Akord powstał 10 lat temu, kiedy PCPR *zaczął mieć bliższe kontakty z ośrodkami pomocy społecznej i organizacjami pozarządowymi*. Jest przykładem współpracy między instytucjami i organizacjami społecznymi oraz szpitalem (wsparcie kadry Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych „Dziekanka” w Gnieźnie). Właśnie z 2007 r. zwrócono uwagę na to, że pracownicy opieki społecznej mają małą wiedzę na temat chorób psychicznych a osobom na nie cierpiącym jest gorzej, bo cierpią z powodu stygmatyzacji. Coraz bardziej kłopotliwy stawał się także brak systemu pomocy w środowisku. Jednym z celów projektu było ułatwienie osobom chorym psychicznie wyjścia z domu. Utworzona została sieć punktów konsultacyjno-informacyjnych na terenie poszczególnych gmin dla osób chorych, ich bliskich i opiekunów, pracowników socjalnych OPS. Przeprowadzono kampanię edukacyjną pomagającą w zmianie podejścia do osób z problemami psychicznymi. - *Dzięki takim działaniom niektórzy po raz pierwszy uświadomili sobie, że mogą sobie pomóc* – mówiła dyrektor. Projekt zdobył nagrodę i środki z PFRON, natomiast powiat przekazał budynek na zagospodarowanie. Dzięki temu powstało Centrum Aktywności Społecznej Largo.

Świadoma młodzież

Marcin Gawlik, dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Wadowicach mówił o prowadzonych działaniach edukacyjnych skierowanych m.in. do pracowników ośrodków pomocy społecznej, sądów, policji. Szkolenia podnoszą świadomość społeczną, pomagają w wypracowaniu standardów postępowania z osobami chorymi, przyczyniają się zwiększenia zainteresowania środowiskowym domem samopomocy. Dyrektor Gawlik opowiedział też o realizowanym od 2007 r. projekcie skierowanym do młodzieży pod nazwą *Przez sztukę do umysłu młodych ludzi*. Obejmuje on warsztaty plastyczne, przy okazji których prowadzona jest edukacja na temat osób chorych psychicznie. W ich trakcie, *przy okazji okazuje się, że prowadzący jest taką osobą*.

Przy środowiskowym domu samopomocy działa też stowarzyszenie, co pomaga ubiegać się o wsparcie finansowe.

W potrzebie może być nawet dziecko

Justyna Przybyłowska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie zwracała uwagę na problem korzystania ze wsparcia psychiatrycznego przez dzieci. Starając się pomóc także najmłodszym mieszkańcom, od niedawna powiat realizuje poradnictwo dla rodzin w kryzysie, co daje możliwość pierwszej, jak najszybciej diagnozy także u dzieci. Dyrektor podkreślała, że PCPR od samego początku stara się myśleć o osobach z różnymi problemami, o ich rodzinach, w tym zastępczych.

Powiat realizował projekt *Razem możemy więcej* współfinansowany z dotacji otrzymanej z Ministerstwa

Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W jego ramach osoby z niepełnosprawnością uczestniczyły w zajęciach rehabilitacyjnych i animacyjnych: ukazujących kulturę i sztukę, jako terapię ułatwiającą uwolnienie emocji; motywujących do poszukiwania odpowiedniej formy zaangażowania się w sztukę; obejmujących elementy scenek i zabaw o charakterze teatralnym i działaniach plastycznych; ćwiczenia i zabawy ruchowe na świeżym powietrzu.

Dzięki nim uczestnicy mogli podnieść umiejętności radzenia sobie z sytuacjami trudnymi, poprawiła się ich zdolność nawiązywania kontaktów z otoczeniem. Wzrosła też świadomość społeczna rodzin. Kadra pracująca z osobami z zaburzeniami psychicznymi usystematyzowała swoją wiedzę.

Leczenie środowiskowe

Przykład tego, jak w działaniach na rzecz ochrony zdrowia psychicznego samorządy współpracują z organizacjami pozarządowymi podawał Jacek Juszkiewicz, starosta wielicki. - *Aktywność powiatu wielickiego w tym zakresie rozpoczęła się w 2007 r., wówczas rozpoczęliśmy jako pierwsi w Polsce realizację pilotażowego programu leczenia środowiskowego i psychiatrycznego. Później zaczęła się współpraca z Fundacją Wspierania Rozwoju Społecznego „Leonardo” i cykl konferencji – mówił.* Działania skupione są wokół leczenia środowiskowego. Istotne przy tym jest także to, że powiat nie ma własnego szpitala.

Eksperci przez doświadczenie

Drugi panel zatytułowany *Własnym głosem – samodzielność i przydatność* był okazją do zaprezentowania możliwości wsparcia, jakie osobom chorym mogą dać osoby po kryzysach psychicznych. Wziął w nim udział Piotr Źrebiec z Fundacji eFKropka skupiającej ekspertów przez doświadczenie. Fundacja prowadzi szkolenia dla znajomych osób chorych, aktywistów, lekarzy, policjantów, urzędników, dziennikarzy, pracowników socjalnych, itd. Dzięki nim prowadzący warsztaty mogą przekazać unikalną i praktyczną wiedzę na temat zachowań i potrzeb chorych. Pomagają też w wykorzystaniu potencjału trenerów, którzy są przydatni dla innych. O walce z wykluczeniem chorujących psychicznie opowiadał Jacek Bednarzak z Grupy Wsparcia Osób z Doświadczeniem Kryzysu TROP, która prowadzi infolinię dla potrzebujących wsparcia.